

MARCIN TRYBULEC

Nowe media a kulturowe doświadczenie czasu.
Uwagi krytyczne na marginesie teorii akceleracji czasu

New media and the cultural experience of time.
Critical remarks on the theory of time acceleration

„Każda technologia wywołuje niezamierzone konsekwencje, i kiedy uzyskuje się więcej konkretnego rodzaju technologii, to rezultatem wcale nie musi być »więcej tego samego«. Może nim równie dobrze być coś całkiem innego”.

T. H. Eriksen, *Tyrania chwili*, s.109.

Rozważania niniejsze rozpoczyna fragment książki T. H. Eriksena, ponieważ reprezentowany przez niego nurt myślenia, który zaliczyć można do teorii akceleracji czasu, nie wykorzystuje w pełni powyższej zasady heurystycznej. W skrócie – i z pewnym uproszczeniem – można powiedzieć, że prace takich teoretyków, jak P. Virilio, A. Giddens, Z. Bauman czy T. H. Eriksen eksploatują sposób myślenia charakteryzowany przez równanie: „szybkie medium komunikacji” = „przyspieszenie czasu”. Oznacza to, że więcej technologii umożliwiającej szybką komunikację „wytwarza” więcej szybkiego czasu. Teorie akceleracji czasu ujmują historię nowoczesności jako przejaw dwuaspektowego procesu: oddzielania się przestrzeni od czasu oraz postępującego przyspieszenia tego ostatniego. Najogólniej mówiąc, artykuł traktować można jako polemikę z teoriami traktującymi okres rewolucji informacyjnej jako proste przedłużenie rewolucji przemysłowej. Bardziej konkretnie, analiza prowadzona w tekście stanowi próbę przeniesienia dyskusji z problematyki przyspieszenia czasu na zagadnienie zmieniających się struktur myślenia o czasie i sposobach organizacji działań. Istotnym czynnikiem wywołującym napięcie psychiczne użytkownika nowych mediów jest nie tylko przyspieszenie tempa życia i przyrost informacji, które trzeba opanować, ale również spe-

cyficzna relacja między medium komunikacji a jego użytkownikiem. Cel niniejszego artykułu zostanie osiągnięty, jeśli w zgodzie z teoriami akceleracji czasu uda się we współczesnym kontekście kulturowym wskazać miejsce dla pewnego specyficznego typu doświadczenia czasu, który E. T. Hall, nazywa *polichronicznym* kontekstem temporalnym, i który stanowić może istotnie nowy aspekt zmian kulturowych w obrębie tzw. lekkiej nowoczesności. Idzie więc o to, aby rozbudować i pogłębić zawartą w *Tyranii chwili* myśl: „Fale informacji typowe dla naszego rodzaju społeczeństwa wywołują styl myślenia, który mniej przypomina ścisłe, logiczne, liniowe myślenie charakterystyczne dla społeczeństwa przemysłowego, a bardziej wolnoskojarzeniowe, poetyckie, metaforyczne myślenie, jakie cechowało wiele społeczeństw nienowoczesnych”¹.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA TEORII AKCELERACJI CZASU

Teoria akceleracji czasu najpełniej wyraża się w tezie, iż zasadniczym skutkiem rozwoju technologicznego, industrializacji, racjonalizacji procesu wytwórczego oraz upowszechnienia nowoczesnych technik wytwarzania i przekazywania informacji jest przyspieszenie czasu, polegające na tym, że „tracą realność wszelkie dystanse”². Nierealność lub utrata wartości przez dystanse przestrzenne oznacza, że przestrzeń przestaje stanowić przeszkodę w osiąganiu zamierzonych celów. Oczywiście tego przykładem będzie udostępnianie książek w internetowej bazie danych. Dzięki temu – zamiast tracić czas na poszukiwanie danej pozycji w katalogu bibliotecznym, oczekiwaniu na realizację zamówienia itp., co w optymalnych warunkach zajmuje ok. trzech godzin – można sprawdzić interesujące nas dane w ciągu 5 minut. W związku z tym pytanie o to, w jakiej odległości znajduje się książka, której w danym momencie potrzebujemy, przestaje mieć znaczenie, ponieważ jest ona dostępna w każdej chwili. Przestrzeń, którą wcześniej trzeba było przebyć i formalności konieczne do wykonania, aby zdobyć określony rodzaj dóbr, nie stanowią już przeszkody.

Teorie akceleracji czasu wskazują na dwie formy i dwa okresy przyspieszenia: okres *rewolucji przemysłowej* i okres *rewolucji informacyjnej*. Rozróżnieniom tym odpowiadają również opozycje między epoką lekkiej i ciężkiej nowoczesności lub okresem hard- i soft-ware³. W dalszych analizach określenia te używane będą zamiennie.

¹ T. H. Eriksen, *Tyrania chwili*, przeł. G. Sokół, PIW, Warszawa 2003, s. 155.

² P. Virilio, *Bomba informacyjna*, przeł. S. Królak, Wydawnictwo SIC, Warszawa 2006, s. 17.

³ Por. Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006; T. H. Eriksen, *Tyrania chwili...*; P. Virilio, *Bomba informacyjna...*

Rewolucja przemysłowa

Epoka tak zwanej ciężkiej nowoczesności rozkwita wraz z rozwojem produkcji przemysłowej, rozbudową miast i szybkim wzrostem demograficznym, a rozpoczyna się na przełomie XVIII i XIX wieku wraz ze skonstruowaniem maszyny parowej przez Johna Watta (1781 r.). Powszechne ujęcie tego pierwszego okresu nowoczesności definiuje go jako czas pomiędzy skonstruowaniem silnika parowego a wynalezieniem silnika odrzutowego (1930 r., Frank Whittle). W epoce tej następuje przyspieszenie czasu nierozzerwalnie związane z ruchem tak zwanych *ciężkich środków komunikacji*. Ciężka nowoczesność powoduje znaczne przyspieszanie czasu, jednak stanowi ono jedynie preludium do ostatecznego przyspieszenia mającego nastąpić w ciągu XX wieku. Akceleracja czasu jako uzależniona od ciężkich środków komunikacji jest ograniczona prawami ich ruchu.

Przyspieszenie, które obserwować można w ciągu XIX wieku, związane jest również z ukształtowaniem się specyficznego typu myślenia o czasie w kontekście zarządzania produkcją i organizacją pracy. Czas podzielony zostaje na równe i nieróżnicowane jakościowo jednostki, które wtórnie i według zasad racjonalności instrumentalnej wypełnione zostają ludzkimi działaniami. Ten model czasu okazał się niezwykle skutecznym narzędziem zarządzania i organizacji pracy. Standaryzacja czasu oznacza podporządkowanie go jednolitym i sztywnym miarom, aby skutecznie i racjonalnie nim gospodarować. Typ idealny biurokracji zaproponowany przez M. Webera jest przykładem takiego zarządzania pracą, które zakłada właśnie standaryzację czasu. Hierarchiczna organizacja, w której obowiązują ściśle procedury, specjalizacja oraz depersonalizacja funkcji stanowi przejaw ujednoczonego czasu społeczeństw ciężkiej nowoczesności, w której czas oraz organizacja pracy zyskują formalno-abstrakcyjny wymiar.

Rewolucja informacyjna

Wraz z wiekiem XX społeczeństwa poddane standardowym i abstrakcyjnym miarom czasowym stają się uczestnikami zmian określanych mianem rewolucji informacyjnej, której owocem jest tak zwana „lekka nowoczesność”. Zwiastunem nadchodzących przemian jest skonstruowanie i zastosowanie telegrafu w latach 1830–1840⁴. Dzięki telegrafowi informacja zostaje uniezależniona od „ciężkiego” środka komunikacji. Pozbywając się zbędnego balastu, przepływ informacji radykalnie przyspiesza. Poza telegrafem, wynalezienie telefonu (Bell, 1876), przesłanie sygnału radiowego przez kanał La Manche (Marconi, 1899), położenie podwodnego kabla telefonicznego między Europą a Ameryką (1956), nadanie pierwszej telewizyjnej transmisji satelitarnej (Satelita „Telstar” 1962) itp. wy-

⁴ Por. T. Goban-Klas, *Cywilizacja medialna*, WSiP, Warszawa 2005, s. 108–111, 272.

znaczącą kolejne punkty zwrotne w procesie wyzwania informacji od jej „ciężkich” nośników.

Przekazywanie informacji przestaje być ograniczone technicznymi możliwościami transportu, jak było w wieku XIX. Przyspieszenie transmisji danych do prędkości światła osiąga tu ostateczną granicę wyznaczoną granicami dominującego paradygmatu fizyki. Jeśli jednostką miary czasu staje się prędkość światła, to przestrzeń (w skali ziemskiej) ostatecznie traci znaczenie i wartość, ponieważ nie ma różnicy między tym, co oddalone a tym, co bliskie – w każdej chwili bez większego wysiłku można „przenieść się” w dowolne miejsce. Bauman opisuje to zjawisko następująco: „czas nie jest utrudnieniem w sięganiu po cokolwiek, a tym samym przestaje nadawać wartość przestrzeni, czas [...] bliski wartości zerowej”⁵.

W ten sposób zapoczątkowany w epoce ciężkiej nowoczesności proces wzajemnej separacji czasu i przestrzeni zostaje doprowadzony do ostatecznych konsekwencji. Przyspieszenie w dziedzinie środków komunikacji przekłada się na sposoby organizacji pracy i codziennego życia, co skutkuje maksymalnym przyspieszeniem jego tempa. Lekką nowoczesność charakteryzuje bezpośredniość i natychmiastowość przekazu danych połączona z niespotykanym przyrostem ilości informacji. Twórcy teorii akceleracji czasu podkreślają, że momentalność przenoszenia informacji skutkuje nie tylko unieważnieniem przestrzeni, ale również anulowaniem czasu. W doświadczeniu kulturowym czas redukuje się do bezwymiarowych punktów, co stanowi ostateczną granicę jego przyspieszenia, tożsamą z unicestwieniem trwania (w sensie bergsonowskiego *durée*⁶). Zreferowany model nie powinien być traktowany jako diagnoza. Stanowi raczej prognozę kierunku zmian współczesnych społeczeństw.

Tab. 1. Nowoczesne przemiany doświadczenia czasu

	Rewolucja przemysłowa	Rewolucja informacyjna
Okres	XIX–XX w.	XX–XXI w.
Czynniki zmiany	Ciężkie środki transportu	Lekkie środki komunikacji
Charakter przyspieszenia czasu	Ograniczony	Nieograniczony
	Skutek: Szybkość	Skutek: Natychmiastowość (ostateczne przyspieszenie)
Strukturalna charakterystyka doświadczenia czasu	Standaryzacja	Standaryzacja i fragmentaryzacja

⁵ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność...*, s. 183.

⁶ Por. H. Bergson, *Pamięć i życie*, przeł. Szczepańska, PAX, Warszawa 1988; L. Kołakowski, *Bergson*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa 1997.

Eriksen jako przedstawiciel teorii akceleracji czasu

Rozważania T.H. Eriksena stanowią dobry przykład myślenia w granicach wyznaczonych paradygmatem teorii przyspieszenia czasu. Na szczególną uwagę zasługują dwie tezy Eriksena. Pierwsza dotycząca *ostatecznego przyspieszenia*, którego skutkiem będzie anulowanie czasu rozumianego jako trwanie, czas ulegnie fragmentaryzacji na niepowiązane ze sobą bezwymiarowe chwile (punkty). W istocie zanegowana zostanie sama natura czasowości. Eriksen opisuje to w następujących słowach: „kiedy czas podzielony zostaje na odpowiednio małe kawałki, w końcu przestaje istnieć jako ciągłość. Na koniec nie ma już nic poza rozkrzyczaną, przepelnioną chwilą, która tkwi w miejscu z szaloną prędkością”⁷.

Druga teza Eriksena dotyczy praktycznych konsekwencji przyspieszenia czasu związanych z wykładniczym wzrostem ilości informacji. Nowoczesne środki komunikacji przyczyniły się do przyspieszenia czasu polegającego na tym, iż w jednostce czasu mieści się coraz więcej czynności lub zdarzeń – w jednostce czasu musimy opanować coraz więcej informacji potrzebnych do normalnego funkcjonowania. Mamy coraz mniej czasu, ponieważ ze wszystkich stron jesteśmy bombardowani nowymi informacjami. Niezamierzone konsekwencje rewolucji informacyjnej doprowadziły do kłopotliwego zjawiska, którego nikt nie przewidział, polegającego na tym, że: „w wyniku wprowadzenia technologii oszczędzających czas zacznie on płynąć szybciej i będzie go ubywać”⁸. Taki stan rzeczy przyczynia się do narastania poczucia niezgodności między celami, dla których używane są współczesne techniki komunikacji, a faktycznymi skutkami ich zastosowania. Użytkownicy nowych mediów zamiast oszczędzać czas, mają go coraz mniej, zmuszeni są dzielić ten sam czas, którym dysponowali przed wprowadzeniem nowoczesnych metod komunikowania, między większą liczbą osób i zdarzeń. Stres wywołany chronicznym brakiem czasu łączy się z podświadomie wyczuwaną sprzecznością między zamierzonymi celami a faktycznymi skutkami zastosowania nowych technik komunikacji. Sytuację tę traktować można jako czynnik potęgujący zjawisko dysonansu poznawczego. Podmiot, realizując określone wartości, używa środków uniemożliwiających realizację tychże wartości. Będąc poddanym oddziaływaniu informacji niezgodnych z wyznawanymi wartościami, znajduje się w stanie uciążliwego dyskomfortu psychicznego.

Teorie akceleracji czasu wskazują dwa podstawowe czynniki przyspieszenia czasu w społeczeństwach współczesnych:

1. Wzrost szybkości przekazu informacji będący skutkiem rozwoju naukowo-technologicznego.

⁷ T. H. Eriksen, *Tyrania chwili ...*, s. 221.

⁸ Tamże, s. 202.

2. Wykładniczy wzrost ilości informacji jako wynik z jednej strony przyspieszenia przekazu informacji (por. punkt 1), z drugiej zaś – łatwości jej przetwarzania i multiplikowania.

Listę tę uzupełnić należy następnie tezami dotyczącymi skutków przyspieszenia:

1. Załamanie jedności doświadczenia czasu i przestrzeni;
2. Nieliniowość czasu;
3. Diagnoza stanu psychicznego współczesnych społeczeństw: napięcie, stres, ogólny dyskomfort psychiczny jako skutki ciągłego pośpiechu i niezgodności między celami a stosowanymi środkami.

W zasadniczych rysach należy zgodzić się ze stawianymi przez teorie akceleracji czasu tezami. Jednak podążając w kierunku wyznaczonym przez motto niniejszego artykułu, należy poszukiwać głębiej ukrytych konsekwencji rewolucji informacyjnej. Zadać można pytanie: czy faktycznie konsekwencje wzrostu prędkości przekazu informacji sprowadzają się do przyspieszenia czasu i utarty jego ciągłości? Co więcej, warto zastanowić się nad tym, czy stan chronicznego napięcia odczuwany przez użytkownika współczesnych środków komunikacji spowodowany jest przede wszystkim szybkim tempem życia?

POJĘCIE KONTEKSTU TEMPORALNEGO E. T. HALLA

Wyjaśniając intuicje stanowiące podłoże wyrażonych wątpliwości, trzeba odwołać się do opisu zjawisk kulturowych zaproponowanego przez E. T. Halla⁹. Kluczowa tutaj jest opozycja między polichronicznym a monochronicznym kontekstem temporalnym (PKT vs MKT). Pojęcie „kontekstu temporalnego” odnosi się do prymarnego poziomu kultury, i jako takie może zostać zdefiniowane jako typowy w danej kulturze sposób pojmowania czasu i wzór organizacji pracy znajdujący się prawie całkiem poza zasięgiem świadomości (jednostkowej i grupowej)¹⁰.

Zanim scharakteryzowane zostaną wymienione sposoby doświadczenia czasu, wskazać należy interesujące korelacje związane z czasoprzestrzennym rozkładem PKT i MKT. Jeśli chodzi o ich zasięg przestrzenny, Hall zauważa wyraźny podział między południem, gdzie dominuje PKT, a północnym zachodem, gdzie wyraźnie zaznacza się MKT¹¹. Zasięg czasowy kontekstów temporalnych nie został przez Halla sprecyzowany. Można jedynie poczynić pewne spekulacje, iż podział PKT i MKT pokrywa się z podziałem na kulturę magii i nauki, społeczeństwa tradycyjne i nowoczesne, oralne i piśmienne (por. tab. 2). Przy czym podkreślić należy, że ostatnia ze wspomnianych opozycji ma tutaj znaczenie najistotniejsze, co jest zgodne z założeniem, że zmiany w obrębie środków komunika-

⁹ Por. E. T. Hall, *Taniec życia. Inny wymiar czasu*, Warszawa 1999.

¹⁰ Tamże, s. 12.

¹¹ Tamże, s. 35–68.

cji mają doniosłe konsekwencje w obrębie zarówno całości kultury, jak i ludzkich struktur poznawczych¹².

Tabela 2. Doświadczenie czasu w różnych kontekstach kulturowych

PKT	MKT
Kultura mitu	Kultura nauki
Kultura tradycyjna	Kultura nowoczesna
Kultura sakralna	Kultura świecka
Wiedza konkretna	Wiedza abstrakcyjna
Kultura oralna	Kultura pisma i druku

Monochroniczny kontekst temporalny

Monochroniczny kontekst temporalny charakterystyczny jest dla kultury anglo-amerykańskiej (AE). Porządkuje on chwile w postaci jednorodnego *continuum*. Jednostki tak pojmowanego czasu są niezróżnicowane jakościowo i charakteryzują je własności czysto formalne (itp. miejsce danego momentu czasowego względem innych momentów)¹³. Czas monochroniczny jest linearny, abstrakcyjny i obiektywny.

Najistotniejszym według Halla przejawem istnienia MKT jest fetyszyzacja harmonogramów rozumiana jako silne przywiązanie do zaplanowanych zadań. Wymienić należy również analityczne podejście do rozwiązywania problemów, czyli metodę „krok po kroku” polegającą, w skrócie, na dzieleniu bardziej skomplikowanych czynności na mniejsze elementy i zajmowaniu się kolejno każdym z nich osobno. Ponadto wskazać trzeba na rzeczowe zorientowanie działań, w którym liczą się środki służące określonym z góry celom, natomiast ludzie, zaangażowani w proces działania, wzięci zostają w nawias. Człowiek działający według monochronicznego modelu czasowości stara się ułożyć zadania przed nim stojące w ciąg następujących po sobie czynności, koncentruje się na każdej z nich z osobna. Każde zadanie odizolowane jest od następnego. Funkcję tę spełniają między innymi ściany w domach czy miejscach pracy ludzi Zachodu – oddzielają podmiot wykonujący określone zadania od innych podmiotów, tak aby mógł skupić się tylko na aktualnie wykonywanym zadaniu. Nietrudno dostrzec tutaj ce-

¹² Można oczywiście prowadzić dyskusję na temat wzajemnych relacji między wskazanymi opozycjami, co samo w sobie byłoby tematem niezwykle interesującym. Jednak w tym miejscu porzekać należy na prostym stwierdzeniu korelacji bez wnikania w szczegóły, bowiem chodzi przede wszystkim o to, by czytelnikowi wstępnie przybliżyć znaczenie opozycji między polichronicznym a monochronicznym kontekstem temporalnym.

¹³ Por. E. T. Hall, *Taniec życia...*, s. 53–69; B. L. Whorf, *Język myśl rzeczywistość*, przeł. T. Hołówna, Państw. Instytut Wydawniczy, Warszawa 1982, s. 98–107, 181–214.

chy charakterystyczne dla zbiurokratyzowanej kultury społeczeństw industrialnych. Cechy biurokracji, takie jak specjalizacja, abstrakcyjne procedury postępowania, hierarchiczne struktury organizacji pracy, niemal całkowicie pokrywają się z zaproponowanym przez Halla opisem dominującego w kulturze AE kontekstu temporalnego. MKT skutkuje redukcją kontekstu, czyli wybiórczym i selektywnym podejściem do rozwiązywanych problemów. Człowiek kultury AE, czyli człowiek ciężkiej nowoczesności, z uwagi na dominujący w jego kulturze KT, potrzebuje wyraźnych granic między wykonywanymi czynnościami.

Polichroniczny kontekst temporalny

Polichroniczny kontekst temporalny: właściwy jest dla kultur południowych (arabskich, indiańskich, iberyjskich). Czas pojmowany jest jako konkretny, subiektywny i wielowątkowy. Przymiotniki „konkretny i subiektywny” oznaczają, że zdarzenia w nim zachodzące są częścią samego czasu. Typowy przedstawiciel PKT powiedziałby więc, że jeśli nic się nie dzieje, to czas nie upływa. Cecha wielowątkowości czasu w PKT jest szczególnie istotna w kontekście niniejszych rozważań. Wielowątkowość, czy też wieloliniowość, kontekstu temporalnego wynika z orientacji na ludzi i relacje między nimi. W przeciwieństwie do MKT nakierowanego na rzeczy, naturalnym sposobem działania człowieka polichronicznego jest zajmowanie się wieloma sprawami w jednym czasie, tzw. działanie symultaniczne. Hall podaje, że z działaniem symultanicznym można się zetknąć w urzędach Ameryki Południowej, gdzie powszechne jest lekceważenie kolejności zaplanowanych działań, ignorowanie harmonogramów, a przede wszystkim wykonywanie kilku zadań w jednym czasie¹⁴. Sposób działania wynikający z przekonania o indywidualnym charakterze każdego problemu nie pozwala na konstruowanie długofalowych i abstrakcyjnych planów. Metoda, miejsce oraz czas wykonania danego zadania pozostawione są decyzji pracownika¹⁵.

Tabela 3. Charakterystyki czasu w opozycyjnych kontekstach temporalnych

CZAS	PKT	MKT
	konkretny	abstrakcyjny
	niejednorodny	jednorodny
	ch. jakościowy	ch. ilościowy
	subiektywny	obiektywny
	wieloliniowy	jednoliniowy

¹⁴ Por. E. T. Hall, *Taniec życia* ..., s. 61–63.

¹⁵ Ma to szerokie konsekwencje w sferze organizacji pracy i życia społecznego. Instytucje polichroniczne ograniczone są wielkościami i w dużym stopniu sterowane centralnie. Uzależnione są od wybitnych jednostek zajmujących eksponowane stanowiska. Por. E. T. Hall, *Taniec życia* ..., s. 53–90.

PKT I MKT JAKO NARZĘDZIE SŁUŻĄCE ANALIZIE TEORII AKCELERACJI CZASU

Jak dotąd żadna z istotnych tez teorii akceleracji czasu nie została ani zakwestionowana, ani rozwinięta. Co więcej, wydaje się, że charakterystyka MKT zaproponowana przez Halla wspiera interpretacje zmian związanych z rewolucją przemysłową. Zarysowana wyżej charakterystyka opozycji MKT i PKT stanowi narzędzie użyteczne w dalszej krytycznej interpretacji teorii akceleracji czasu. Pozwala ona zdystansować się wobec zmian zachodzących współcześnie. Spoglądając na epokę lekkiej nowoczesności przez pryzmat zarysowanych modeli – PKT i MKT – zauważyć można zjawiska wcześniej zignorowane. Uważny czytelnik z pewnością zwróci uwagę na dwa istotne elementy.

PKT w społeczeństwie informacyjnym

Należy zwrócić uwagę na pewne paralele zachodzące między charakterystyką zmian w organizacji pracy społeczeństw informacyjnych a opisem struktury działań w PKT. Teorie akceleracji czasu wskazują na zasadnicze zmiany sposobów organizacji pracy, jakie nastąpiły wraz z upowszechnieniem się szybkich technik komunikacji i przetwarzania danych: rezygnacja ze sztywnych harmonogramów wyrażająca się w elastyczności godzin pracy oraz pozostawieniu pracownikowi swobody co do miejsca i czasu wykonania pewnych zadań, wysoka wartość przypisywana podzielnej uwadze i umiejętności wykonywania kilku czynności jednocześnie, stopniowe zacieranie się rozróżnienia między pracą a domem (odpoczynkiem)¹⁶. Wymienione zjawiska cechują również organizację pracy właściwą polichronicznym kontekstom temporalnym.

MKT i potrzeba odseparowania

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż potrzeba odseparowania podmiotu wykonującego określone zadanie oraz potrzeba wyraźnej strukturalizacji działań w formie abstrakcyjnych harmonogramów jest określona jako jeden z głównych rysów MKT. Twórcy teorii akceleracji czasu z pewnością zgodzą się ze stwierdzeniem, że tego typu dominanta kulturowa obecna jest zarówno w społeczeństwach industrialnych, jak i informacyjnych. Co więcej, teorie akceleracji czasu szczególnie akcentują fakt, że epoka lekkiej nowoczesności, wraz z jej szybkością i przyrostem informacji, ciężko grzeszy przeciwko zaspokojeniu potrzeby odseparowania, planowania i ciągłości działań. Winą za taki stan rzeczy obarczone zostanie

¹⁶ Por. T. H. Eriksen, *Tyrania chwili...*, s. 177–189; Z. Bauman, *Płynna nowoczesność...*, s. 184–192.

przyspieszenie oraz przyrost ilości informacji. Trudno nie zgodzić się z argumentami tego typu, jednak wydaje się, że nie w pełni dotyczą one istoty problemu.

Nie chodzi tu o negację podstawowych tez teorii akceleracji czasu, ale o reinterpretację pewnych wątków zawartych implicite w tychże teoriach. Aby ujrzeć fakty w nieco innym świetle, warto przytoczyć kilka fragmentów z książki Eriksena:

stres to nie to samo co mieć dużo do zrobienia, ale **niemożliwość dokończenia pracy** (podkr. M.T)

mój czas [...] jest pocięty na bezużyteczne fragmenty [...]. Składają się nań czynności takie jak **odpowiadanie na e-maile, odbieranie telefonów**, segregowanie papierów [...] (podkr. M.T)

alternatywa dla większości z nas polegałaby więc na (1) redukcji czasu przeznaczanego na każdą czynność oraz/lub (2) **wykonywaniu kilku czynności jednocześnie** (podkr. M.T)

zniecierpliwienie – charakterystyczny skutek uboczny tyranii chwili – jest funkcją **nagłych przejść między czasem szybkim a płynącym powoli** (podkr. M.T)¹⁷

Standardowa – czyli dokonująca się w ramach teorii akceleracji czasu – interpretacja powyższych wypowiedzi wskazuje na przyspieszanie i przyrost informacji jako zasadnicze czynniki powodujące stres, fragmentaryzację pracy, zniecierpliwienie. Niniejsza analiza ma na celu skłonienie czytelnika do spojrzenia na przywołane wypowiedzi jako na przejaw załamania się pewnego kulturowo usankcjonowanego sposobu działania i postrzegania czasu. Wypowiedzi Eriksena postraktować można jako wyraz zjawiska streszczającego się w stwierdzeniu, że MKT zostaje rozerwany i poszatkowany nie tylko przez zawrotną szybkość komunikacji, ale za sprawą specyficznego oddziaływania samego środka komunikacji. Cechy samego medium, takie jak: miniaturyzacja, powszechna dostępność, multimedialność, natychmiastowość interakcji, bezpośredniość, poszerzony kontekst komunikacji powodują, że charakter odbywającej się komunikacji nabiera cech typowych dla polichronicznego kontekstu temporalnego. To właśnie strukturalne charakterystyki medium wpływają na „konieczność” ciągłego bycia dostępnym i związane z tym ciągłe „odpowiadanie na e-maile, odbieranie telefonów”¹⁸. Niemożność dokończenia pracy i związana z tym frustracja jest częściowo wynikiem nieustannych przerw w pracy wywoływanych przez natrętne telefony, e-maile itp.

Teorie „ewolucji mediów” głoszą, że zmierza ona w kierunku upodobnienia „sztucznych” metod komunikowania do „naturalnych” środków przekazu myśli. Kierunek zmian przebiega od pisma do mowy¹⁹. Środki komunikacji ewoluowały

¹⁷ T. H. Eriksen, *Tyrania chwili ...*, s. 178, 168, 196, 204. Analogiczne stwierdzenia napotkać można m.in. w pracy P. Virilio, *Bomba informacyjna...*, s. 13–21, 38–69, Z. Bauman, *Płynna nowoczesność...*, s. 81–91.

¹⁸ Eriksen, *Tyrania chwili ...*, s. 168.

¹⁹ Por. P. Levinson, *Miękkie ostrze czyli historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, przeł. H. Jankowska. Warszawa 2006, s. 18–21, 111–120;

od mowy przez pismo do druku, który ma niewiele wspólnego z żywą interakcją i „naturalną” komunikacją. Następujący po tym rozwój mediów stopniowo zbliżał je do naturalnego dla ludzi sposobu porozumiewania się, czyli do mowy. Hipertekst jest ulepszoną wersją druku w tym sensie, że umożliwia szybkie dokonywanie zmian, uwzględnianie komentarzy, sprzężenie zwrotne między czytelnikiem a twórcą. Redukcja kontekstu komunikacji nie jest tu tak radykalna jak w piśmie i druku. Telefon komórkowy sprawia, że ludzie przyzwyczajeni do wykonywania zadań według reguły „krok po kroku”, nagle zaczynają być w kontakcie z wieloma osobami naraz i co za tym idzie zmuszeni są do działania „symultanicznego”, do czego nie przygotowało ich kulturowe zaplecze. Natychmiastowość komunikacji oraz możliwość skontaktowania się z dowolną niemal osobą może powodować wrażenie ciągłej obecności potencjalnych rozmówców, którzy wchodzi między podmiot a zadanie, które przed nim stoi. Nowoczesne środki łączności dzięki temu, że posiadają ważne cechy komunikacji bezpośredniej komunikacji mówionej przyczyniają się do odrodzenia właściwego dla kultury oralnej polichronicznego kontekstu temporalnego. Nowoczesne media niszczą fizyczne granice – ściany, którymi człowiek współczesny należący do kontekstu monochronicznego odgradza się od innych, aby móc swobodnie rozwijać swój linearny (monochroniczny) styl działania.

Współczesne środki komunikacji nie tylko wpłynęły na przyspieszenie czasu, ale spowodowały, że ich użytkownicy wyrwani zostali ze „swojskiego” czasu monochronicznego i wrzuceni w obcy im kontekst polichromiczny. Zmiana, jaka zachodzi w sposobie odczuwania czasu, nie jest więc tylko ilościowa (w znaczeniu przyspieszenia), ale ma naturę jakościową (strukturalną). Nie polega jedynie na przyspieszeniu czasu, ale na istotnej zmianie sposobu jego doświadczenia. Eriksen twierdzi, że dyskomfort psychiczny obywateli lekkiej nowoczesności jest wynikiem nie tylko samego przyspieszenia, ale również związanych z przyspieszeniem uciążliwych zmian w tempie mijającego czasu²⁰. Znacząca jest tutaj metafora „tempa czasu”, która oznacza szybkość jego upływu. Jest oczywiste dla każdego, kto kiedykolwiek pisał klasówkę z języka polskiego, że czas (w zależności od posiadanej wiedzy) może płynąć powoli lub bardzo szybko. Czas jest podobny do utworu muzycznego, który może zostać wykonany w tempie *adagio* albo *allegro*²¹. Mówiąc metaforycznie: teorie akceleracji analizują jedynie tempo granego przez lekką nowoczesność utworu. Tempo nie wyczerpuje jednak olbrzymiej złożoności tej muzyki. Przedstawiona tu interpretacja proponuje wprowadzić do analizy jeszcze jeden wymiar – rytm, określający nie

W. Ong, *Oralność i piśmienność, Słowo poddane technologii*, przeł. i wstępem opatrzył J. Japola, RW KUL, Lublin 1992, s. 182–185.

²⁰ Por. Eriksen, *Tyrania chwili ...*, s. 204.

²¹ *Adagio* i *allegro* – określają tempo utworu muzycznego granego odpowiednio 66–76 i 128–68 jednostek metrycznych na minutę.

tylko szybkość utworu, ale również jego wewnętrzną strukturę. Teorie akceleracji czasu akcentują przyspieszenie prowadzące od czasu liniowego do czasu nieliniowego – fragmentarycznego (por. tab. 1). Niniejsza analiza, wychodząc od czasu liniowego epoki rewolucji przemysłowej, również zmierza do opisanie nieliniowości czasu lekkiej nowoczesności. Jednak nieliniowość ta nie sprowadza się do zaprzeczenia ciągłości czasu, ale stanowi diagnozę jego rozwarstwienia. Jeśli teorie akceleracji czasu ujmują nieliniowość jako nieciągłość, to celem niniejszej analizy było skierowanie uwagi czytelnika na nieliniowość czasu rozumianą jako jego wieloliniowość czyli polichroniczność. Nie oznacza to jednak, że historia zatoczyła koło i model PKT powraca i wcielony zostaje w struktury społeczeństwa lekkiej nowoczesności. Jest raczej tak, że jesteśmy świadkami ścierania się dwóch diametralnie odmiennych kontekstów temporalnych w obszarze, na którym dotychczas panował tylko jeden z nich – MKT²². Na własnej skórze odczuwamy tarca spowodowane kolizją tych prądów kulturowych – napięcie, niepewność, ciągły pośpiech, zniecierpliwienie, które stanowią niewielką część możliwych „niezamierzonych konsekwencji” rewolucji informacyjnej.

BIBLIOGRAFIA

- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.
- Bergson H., *Pamięć i życie*, przeł. Szczepańska, PAX, Warszawa 1988.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, PWN, Warszawa 2001.
- Goban-Klas T., *Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja eksplozja*, WSiP, Warszawa 2005.
- Goody J., *Logika pisma a organizacja społeczeństwa*, przeł. G. Godlewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- Goody J., Watt I., *The Consequences of Literacy*, [w:] *Literacy in Traditional Societies*, (ed.) J. Goody, Cambridge University Press, Cambridge 1968.
- Eriksen T.H., *Tyrania chwil. Szybko i wolno płynący czas w erze informacji*, przeł. G. Sokół, PIW, Warszawa 2003.
- Hall E. T., *Poza kulturą*, przeł. E. Goździak, PWN, Warszawa 1984.
- Hall E.T., *Taniec życia. Inny wymiar czasu*, przeł. R. Nowakowski, MUZA, Warszawa 1999.
- Havelock E.A., *The Muse Learns to Write. Reflections on Orality from Antiquity to Present*, Yale University Press, New Haven, London 1986.
- Innis H. A., *The Bias of Communication*, University Toronto Press, Toronto 1964.
- McLuhan M., *Wybór tekstów*, przeł. E. Różalska, J. Stokłosa, Zysk i S-ka, Warszawa 2001.
- McLuhan M., *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, przeł. N. Szczucka, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004.

²² Jak podkreśla Hall, wszystkie kultury, które rozwinęły tzw. wysoką technologię, stanowią mieszanię dwóch wymienionych kontekstów temporalnych. Innymi słowy, czas nowoczesności nigdy nie jest tylko monochroniczny. Jednak każdy z kontekstów temporalnych ma właściwą dla siebie dziedzinę dominacji, np. jeśli PKT właściwy jest grupom pierwotnym, w których dominują relacje nieformalne i bezpośrednie, to MKT typowy jest dla grup wtórnych (organizacji pracy w przemyśle, usług itp.). Dlatego też konflikt między PKT i MKT powinien być postrzegany jako wynik wchodzenia PKT na tereny zastrzeżone wcześniej dla MKT, nie zaś jako absolutna supremacja jednego z nich.

- Mecwel A., *Antropologia słowa i historia kultury*, [w:] *Narracja i tożsamość*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2004.
- Ong W., *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, przeł. i wstępem opatrzył J. Japola, RW KUL, Lublin 1992.
- Virilio P., *Bomba informacyjna*, przeł. S. Królak, Wydawnictwo SIC, Warszawa 2006.
- Whorf B. J., *Język, myśl, rzeczywistość*, przeł. T. Hołówka, PIW, Warszawa 1982.
- Lanham R.A., *The Electronic Word. Democracy, Technology and the Arts*, The University of Chicago Press, Chicago 1983.

SUMMARY

The paper develops a critical argument against basic assumption contained in the theory of time acceleration and shared by such authors as T. H. Eriksen, P. Virilio, Z. Bauman, A. Giddens. The main thesis of time acceleration theories is that technological, industrial and scientific developments are the reasons for time acceleration which finally leads to its compression. The aim of the paper is to switch the discussion from time acceleration to structural evolution in the contemporary experience of time. In order to achieve this goal the article take advantage of categories of monochronic and polichronic temporal contexts developed by E. T. Hall.